

EDYKT WIELUŃSKI

Na podstawie:

"Koncyliałyści, herecyści, schizmatycy w państwie pierwszych Jagiellonów."

J. Krzyżaniakowa, Kraków 1989

Władysław, z bożej łaski król Polski [...].

Treścią niniejszego pisma oznajmiamy wszystkim, którym to przydatne, współczesnym i potomnym, że skoro nie powinniśmy pomijać tej sprawy pod pozorem pobłażliwości, a nawet wiecznymi postanowieniami bożego prawa zobowiązani jesteśmy do odwracania naszych granic i oddalania za pomocą miecza zgubnych błędów heretyckich, które na wzgardę Boga i upadek i osłabienie wiary chrześcijańskiej, i na szkodę państwa spowodowały nikczemne serca przewrotnych, choćby trzeba było narazić się na wszelkie niebezpieczeństwa, aby ci, których nie odstrasza kara kościelna, odczuli karanie surowości ludzkiej - po dojrzałej naradzie i za zgodą naszych prałatów, książąt i baronów, a także z niezachwianą naszą oraz ich świadomością stanowimy i nakazujemy, aby trwale, stale i mocno trzymano się następującego rozporządzenia:

Ktokolwiek w naszym królestwie polskim i na ziemiach nam podległych zostanie wykryty jako heretyk lub zarażony herezją lub podejrzany o nią, jako poplecznik ich lub kierownik, powinien jako uchybiający majestatowi królewskiemu być pojmany przez naszych starostów, radnych miejskich i innych urzędników, a także przez jakichkolwiek poddanych naszych, bądź piastujących urząd, bądź prywatnych, i ponieść karę odpowiednią do swego przekroczenia. Wszyscy zaś, którzy przyjdą z Czech i wkroczą do naszego królestwa, po uwiezieniu powinni być poddani badaniu przez swoich ordynariuszów lub przez doradców w sprawach heretyckiej przewrotności, wyznaczonych lub takich, którzy powinni być do tego wyznaczeni przez Stolicę Apostolską. Jesliby zaś

ktos z mieszkańców naszego królestwa bez względu na stanowisko, godność, stopień lub stan omieszkał lub nie chciał od chwili obecnej aż do najbliższego święta Wniebowstąpienia Pańskiego wrócić z Czech, lub zlekceważyłby to, ma być uznany za niewątpliwego heretyka i ponieść kary, które zwykle wymierza się heretykom, i niech więcej nie wraca do naszego królestwa, aby w nim przebywać. Prócz tego wszystkie dobra ich, ruchomości i nieruchomości, z jakichkolwiek składają się rzeczy, mają być skonfiskowane na rzecz naszego skarbu, a potomkowie ich zarówno mężczy, jak żeńscy winni być pozbawieni na zawsze wszelkiego prawa do spadku i nigdy nie należy powierzać im żadnych godności lub urzędów, lecz wraz ze swymi ojcami i przodkami na zawsze mają pozostać w niesławie; nie będą też mogli w przyszłości cieszyć się żadnym przywilejem szlacheckim lub nagrodą. Zakazujemy również pod grozą tychże kar wszystkim kupcom i innym ludziom wszelkiego stanu, żeby odtąd i w przyszłości nie wazyli się przewozić lub przeność do Czech żadnych rzeczy sprzedanych, zwłaszcza ołowiu, broni, żywności i napojów. Dlatego wam wszystkim i każdemu z osobna, starostom, burgrabiom, wielkorządcom kraju, komornikom, radnym i innym urzędnikom naszego królestwa oraz wszystkim poddanym, do których dotrze niniejszy dokument, nakazujemy żebyście niniejszego edyktu naszego wiernie i wytrwale strzegli i we wszystkich miastach, wsiach i w jakichkolwiek innych miejscach publicznych, a szczególnie tam, gdzie będą się odbywać sądy i gdziekolwiek zbierze się pewna ilość ludzi, kazali publicznie obwieszczać to przez woźnych, aby nikt nie mógł zastaniać się niezajomością powyższego pisma, do którego na dowód przywieszono naszą pieczęć.

Dan w Wieluniu w niedzielę „Iudica me Deus”, w roku pańskim 1424.

www.inquisitio.info

Notka prawna:

Prawo daje możliwość korzystania z rozpowszechnionego utworu, m.in. w postaci przytaczania urywków rozpowszechnionych utworów lub drobnych utworów w całości w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną lub nauczaniem. Zamieszczam ten tekst w celach informacyjno-naukowych bezpośrednio związanych z historycznym omówieniem instytucji inkwizycji, bez czerpania z niego korzyści majątkowych, w związku z czym spełniam powyższe przesłanki.